



Marcin Orawski

Przegrana walka o kościół w Wołowie cd.

W poprzednim numerze Słowa Parafialnego (82/VII/2012) opisałem powojenna historię ewangelików w naszym filiale w Wołowie. Szczególnie skoncentrowałem się na ich wysiłkach i próbach utrzymania kościoła pw. św. Wawrzyńca. Ich działania skazane były na niepowodzenie. Garstka ewangelików nie była w stanie utrzymać dużego, a jednocześnie wciąż dewastowanego przez miejscowych chuliganów obiektu.

Odprawiający tam nabożeństwa ks. Zajączkowski pisał wtedy do milicji obywatelskiej: - *Miejscowi, nieliczni ewangelicy starają się jak mogą zabezpieczyć kościół, ale nie odnosi to skutków i nawet zabite gwoździami drzwi i deski okna stoją otworem dla chuliganów, a nawet*

niekiedy dorosłych szukających tam nie wiadomo czego. Młodzież dewastuje wnętrze i urządzenia. Za każdym razem musimy gruntownie sprzątać, nawet ludzkie odchody, aby odprawić nabożeństwo.

Ostatecznie parafia ewangelicka musiała zrezygnować z kościoła, który przeszedł najpierw na rzecz Skarbu Państwa, a następnie został przekazany Kościołowi katolickiemu. Od tamtego czasu nabożeństwa odbywały się w pomieszczeniu po dawnej pralni przy pl. Szkolnym. W roku 2000 parafia otrzymała propozycję od Urzędu Miasta Wołów wynajęcia niewielkiego lokalu po dawnym magazynie Obrony Cywilnej przy ul. Koszarowej 1-3. Niestety w 2011 r. obiekt został sprzedany prywatnemu inwestorowi. Wszystkie loka-



Tak obecnie prezentuje się wejście do kaplicy w Wołowie

le zostały opuszczone, z wyjątkiem kaplicy, której nie ma gdzie przenieść. Nowy właściciel chciałby, aby pomieszczenie zostało zwolnione jak najszybciej. Sytuacja jest więc bardzo niepewna, a będzie jeszcze trudniejsza 1 stycznia 2014 r. kiedy, jako ewangelicy, możemy zostać bez lokalu, w którym będzie możliwe odprawianie nabożeństw.

Od chwili sprzedaży kamienicy prywatnemu podmiotowi parafia prowadzi rozmowy z władzami Wołowa na temat wynajęcia lub zakupu innego lokalu, w którym mogłaby się mieścić kaplica. Władze miasta deklarują rozwiązanie problemu, ale mimo naszych wysiłków do dziś nie zostały podjęte żadne decyzje. Mamy nadzieję, że ta - co tu ukrywać



Wnętrze kaplicy

- bardzo przykra dla nas sytuacja, szybko znajdzie pozytywny finał. W reakcji na artykuł do naszej redakcji przyszedł list parafianki Izabeli Szubert, który publikujemy poniżej:

Poruszona artykułem p.t.: „Przegrana walka o kościół w Wołowie“ autorstwa księdza Marcina Orawskiego, chciałabym wesprzeć i dodać otuchy naszym współwyznawcom z Wołowa, którzy odczuwają niechęć i odrzucenie ze strony otaczającego ich społeczeństwa wyznania katolickiego i są, a dzieje się tak nie od dziś, tylko przez lata, przetrucani na boczny tor, lekceważeni, nie brani pod uwagę w tej „grze”, zwanej „być albo nie być”!

To strasznie przykre i trudne dla Was, że może nadejść chwila, w której nie będziecie mieli gdzie spotykać się na niedzielnych nabożeństwach w Wołowie i budować tam swojej wiary w sercach i umysłach. Zawsze trzeba być przygotowanym na najgorsze, by móc pokonać to, co złe, ale pamiętać o tym, że nasza wiara jest w naszych sercach, tak jak w sercu naszego Pana Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego, poniżonego i wyszydzanego przez złych ludzi bez czci i wiary w Boga, ale później zmartwychwstałego w ludzkich duszach i umysłach, by przetrwać.

Kochani Wołowianie i Ścinawianie, KOŚCIÓŁ to nie tylko budynek. KOŚCIÓŁ to przede wszystkim ludzie, bo to właśnie WY jesteście tym KOŚCIOŁEM, tworzycie KOŚCIÓŁ! Zawsze możecie się spotykać u kogoś życzliwego na wspólnej modlitwie. Chętnie zapraszamy Was również do naszego kościoła p.w. Opatrzności Bożej przy ul. Kazimierza Wielkiego 29 we Wrocławiu.

Bardzo by mi było miło, gdyby ktoś z Wołowa lub Ścinawy nawiązał ze mną kontakt listowy i podzielił się swoimi wiadomościami i odczuciami, dotyczącymi dalszych losów zboru w Wołowie. Szczególnie ważna jest dla mnie opinia młodych ludzi, którzy wiążą swe dalsze życie z naszym Kościołem.

Izabela Szubert

Od redakcji: W celu uzyskania adresu do autorki listu prosimy o kontakt z redakcją, tel. +4871 343 47 30, e-mail wroclaw@luteranie.pl